

Karpiński, Rafał

"Rzecz o studiach w Krakowie dwóch generacji Sobieskich", Henryk Barycz, Kraków-Wrocław : [recenzja]

Przegląd Historyczny 76/2, 406-407

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

chał do Włoch dla uzupełnienia studiów: ciekawy to przyczynek do postaw młodzieży protestanckiej, której różnice wyznaniowe nie przeszkadzały w nauce na katolickich uniwersytetach. Aresztowany w Rzymie w przeddzień powrotu do Niemiec, najpewniej na podstawie fałszywego czy pomyłkowego oskarżenia, bynajmniej nie za propagandę protestancką (co się przydarzyło studentom niemieckim) osadzony został w więzieniu inkwizycji. Pozostał w nim dni kilkadziesiąt, uwolniony nie bez kłopotliwych zabiegów m.in. ambasadora dworu cesarskiego i książąt Rzeszy interweniujących na rzecz Camerariususa u Piusa IV. Może przyczynił się do jego uwolnienia, jak sądził, fakt natury kryminalnej: wymordowanie w Turyngii służby audytora nuncjusza papieskiego w Wiedniu. Swój pobyt w więzieniu inkwizycji opisał w 1586 r. lub kilkanaście lat potem około 1600 r., pod wpływem dziełka jezuita niemieckiego Grzegorza Rossefega, w którym starano się wykazać otwartą postawę tego zakonu wobec protestantów. W „Relacji” przedstawił swe rzymskie więzienie; nie wynika z niej tak ponury obraz inkwizycji jakiego można by się spodziewać od protestanta. Pamiętać jednak trzeba o specjalnych względach jakie zachowywano w stosunku doń z racji pozycji ojca. Jeśli sama inkwizycja nie wypada w Camerariusowym opisie jednoznacznie czarno, to opinia o jezuitach, którzy by zyskać ważny propagandowy sukces próbowali nawrócić go na wiarę katolicką, mieści się w stereotypie czarnej legendy o Towarzystwie.

„Relację” pisaną po łacinie ogłoszono drukiem dopiero w 1740 r., tłumaczenie niemieckie w 1822 r. Lech Szczucki dla niniejszego przekładu posłużył się edycją oryginału. Poprzedził „Relację” (licząc blisko 100 stron) biografią Camerariususa, szczególnie uwzględniając jego aresztowanie i kłopoty z inkwizycją. Tom otwiera obszerna (100 s.) rozprawa o inkwizycji rzymskiej w XVI wieku, prostująca wiele bałamuctw jakie wokół niej narosły. L. Szczucki sygnalizuje możliwość ogłoszenia obszernego studium na ten temat.

R. K.

Henryk Barycz, *Rzecz o studiach w Krakowie dwóch generacji Sobieskich*, „Biblioteka Krakowska” nr 124, Wydawnictwo Literackie, Kraków—Wrocław, s. 240.

Pod wymienionym w nagłówku tytułem wydano dwie drukowane wcześniej rozprawy H. Barycza. Mianowicie: „Lata szkolne Marka i Jana Sobieskich w Krakowie” (publikowane w dwóch równobrzmiących wersjach: pierwsza w „Bibliotece Krakowskiej” nr 98, 1939, druga, ozdobna, w tymże samym roku dla Komitetu Jubileuszowego uczczenia 350-lecia Liceum Nowodworskich) i „Wychowanie trzech królewiczów, synów króla Jana III” (drukowane pt.: „Nowe i stare elementy w wychowaniu rodziny Sobieskich”, [w:] „Studia Pedagogiczne” t. III, 1956, s. 70—127).

Pierwsza dotyczy kształcenia w Krakowie synów wojewody ruskiego Jakuba: Marka i Jana, druga zaś synów królewskich, przede wszystkim Jakuba (Famfanika) oraz Aleksandra i Konstantego. Obecnie drukuje się je z kilkoma uzupełnieniami, z nieco zmienioną stylistyką i odmienną oprawą edytorską.

Krótką i treściwą „Przedmowa” autorska ukazuje trudności i kłopoty napotykane przez H. Barycza przy pracy i publikacji tych rozpraw. Jest ona nie tylko przyczynkiem do charakterystyki uczonego, także świadectwem warunków w jakich funkcjonowała humanistyka polska: rozprawa o wykształceniu królewiczów — ze względu na „monarchiczny” temat wydrukowana i zaaprobowana przez urząd kontroli nie weszła jednak do handlu księgarskiego; ukazała się skrócona, prze-

redagowana i pod innym niż planowano tytułem w „Studiach Pedagogicznych” t. III.

Przypomniane rozprawy — w swej podstawowej warstwie nie potrzebują uaktualniającego je komentarza: nie istnieje już większość wykorzystanych tu źródeł, brak też w tym zakresie badań.

Zapewne — choć *explicite* tego nie wyrażono — Wydawnictwo ogłosiło książkę w związku z rocznicą Wiednia.

R. K.

Piotr Paweł Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773—1914*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1984, s. 254.

Autor przedstawia problem zawarty w tytule na tle polityki rządów zaborczych wobec Kościoła katolickiego; wspomina także o stosunku polskiego duchowieństwa do tej polityki. Zdaniem P. Gacha likwidowanie placówek zakonnych powodowały dwa czynniki: powszechne od czasów Oświecenia dążenie do ograniczenia wpływów Kościoła oraz przekonanie o szkodliwości klasztorów jako potencjalnych i rzeczywistych ośrodków życia narodowego lub wręcz konspiracji patriotycznej. Wbrew części dawniejszej literatury autor stara się wykazać, że polityka ta była długofalowa i konsekwentna, zaś kasaty w zaborze rosyjskim po powstaniach 1830 i 1863 roku mieściły się w jej ramach i nie miały jedynie represyjnego charakteru.

Efektom posunięć władz pruskich, austriackich i rosyjskich był przeszło sześciokrotny spadek liczby zakonników i domów zakonnych między 1772 a 1914 rokiem (por. tabelę na s. 208). Dziwi pominięcie w tym bilansie tajnych, bezhabituowych zgromadzeń, rozwijających się intensywnie w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. i stanowiących poniekąd odpowiedź na kasaty. Autor dostrzega to zjawisko, uważa jednak, że stanowi ono odrębne zagadnienie. Należy jednak żałować, że tzw. ruch honoracki nie został choćby szkicowo ujęty, w oparciu o prace Marii Werner, Marii Wójcik i Marii Mazurek, operujące szczegółowymi danymi liczbowymi.

W książce pominięto też kwestie strat materialnych i kulturalnych związanych z zamykaniem klasztorów (losy gospodarstw rolnych, sprzętów liturgicznych, zabytków architektury, bibliotek, archiwów, dzieł sztuki). Przyczyną były głównie ograniczenia wydawnicze. Wynagradza to jednak autor w osobnej publikacji na ten właśnie temat (P. P. Gach, „Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku”, Rzym 1979).

Na bazę źródłową rozprawy składa się kilkadziesiąt zespołów archiwalnych, przeważnie z trudno dostępnych archiwów zakonnych; sięgnięto także do Archivio Segreto Vaticano. Autor uwzględniła również zbiory przepisów prawnych i rozporządzeń administracyjnych oraz akta centralnych władz wyznaniowych Królestwa Polskiego. Liczne tabele i zestawienia oraz kilkanaście map nadają jego książce charakter cennego kompendium informacyjnego, sumującego rozproszony materiał źródłowy i nieodzownego dla wszystkich badaczy zajmujących się dziejami Kościoła i społeczeństwa polskiego w XIX w.

A. S.